

Kraków, 8 VII 2023

Ks. dr hab. Stanisław Cieślak SJ, prof. AIK
Kierownik Zakładu Historii Kultury Chrześcijańskiej
Wydział Filozoficzny
Instytut Kulturoznawstwa
Akademia Ignatianum
ul. Kopernika 26
31-501 Kraków

Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr. lic. Łukasza Steczka pt.:

Działalność firmy organmistrzowskiej Biernacki

w granicach archidiecezji katowickiej. Studium historyczno-instrumentoznawcze

Sobór Watykański II (1962-1965) dokonał w duchu *aggiornamento* szerokiego dzieła reformy Kościoła katolickiego. W Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium* zajął się reformą liturgii rytu łacińskiego. Dokument został zaaprobowany przez ojców soborowych, a następnie ogłoszony przez papieża Pawła VI 4 grudnia 1963 roku. W Konstytucji o liturgii świętej znajduje się *passus* dotyczący m.in. używanych od dawna w Kościele katolickim organów: *W Kościołach łacińskich należy mieć w wielkim poszanowaniu organy piszczałkowe jako tradycyjny instrument muzyczny, którego brzmienie ceremoniom kościelnym dodaje majestatu, a umysły wiernych podnosi do Boga i spraw niebieskich. Inne natomiast instrumenty można dopuścić do kultu Bożego według uznania i za zgodą kompetentnej władzy terytorialnej, stosownie do zasad art. 22, § 2, 37 i 40, jeżeli nadają się albo mogą być przystosowane do użytku sakralnego, jeżeli odpowiadają godności świątyni i rzeczywiście przyczyniają się do zbudowania wiernych* (nr 120). Przytoczony tu przeze mnie cytat z Konstytucji o liturgii świętej wprowadza w problematykę rozprawy doktorskiej Pana mgr. lic. Łukasza Steczka oraz jednocześnie uświadamia nam znaczenie organów w liturgii Kościoła katolickiego.

STRUKTURA PRACY

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska Pana mgr. lic. Łukasza Steczka powstała w Instytucie Nauk Teologicznych Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Sytuuje się w dziedzinie nauk teologicznych, w dyscyplinie: nauki teologiczne. Praca została napisana pod kierunkiem promotora ks. dr. hab. Henryka Olszara, prof. UŚ. Jest pokaźnych rozmiarów – liczy 450 numerowanych stron. Referuje problematykę, która raczej rzadko ukazuje się w publikacjach naukowych poświęconych dziejom Kościoła katolickiego. Oczywiście, więcej miejsca zajmuje w

wydawnictwach zajmujących się budownictwem sakralnym i wyposażeniem świątyń. Wybór tematu rozprawy należy uznać za uzasadniony, słuszny, potrzebny, wręcz niecierpiący zwłoki, biorąc pod uwagę fakt, że ustała już działalność firmy Biernacki i można dokonać całościowego ujęcia jej osiągnięć i realizacji.

Podział pracy doktorskiej na cztery rozdziały odzwierciedla zebrany materiał źródłowy i jest zgodny z problematyką wyrażoną w temacie pracy (zob. spis treści s. 3-4). W naszym przekonaniu podział ten jest przejrzysty, spójny, logiczny. Każdy z czterech rozdziałów jest podzielony na podrozdziały i paragrafy/punktory. Podrozdziały mają od trzech do sześciu paragrafów/punktorów. Przyjęta kolejność rozdziałów jest prawidłowa. Całość tworzy zwartą i poprawnie przemyślaną strukturę.

Rozdział I jest poprzedzony *Wykazem skrótów* (s. 5-10), *Bibliografią* (s. 11-31) i *Wstępem* (s. 32-38). Rozdział I zatytułowany *Dzieje firmy organmistrzowskiej Biernacki* (s. 39-54) składa się z dwóch podrozdziałów: 1. *Powstanie i siedziba firmy Biernacki*, 2. *Organmistrzowie*. Rozdział II nazwany *Aktywizacja firmy Biernacki na Górnym Śląsku* (s. 55-92), znacznie dłuższy od pierwszego rozdziału, mieści w sobie sześć podrozdziałów: 1. *Reklama*, 2. *Budowa instrumentów*, 3. *Remonty*, 4. *Przebudowy*, 5. *Translokacje*, 6. *Niezrealizowane oferty*. Rozdział III pt. *Instrumenty organowe firmy Biernacki w granicach archidiecezji katowickiej* (s. 93-253) obejmuje dwa podrozdziały: 1. *Organy zbudowane w okresie międzywojennym*, 2. *Organy skonstruowane w okresie powojennym*. Odnotujmy fakt, że rozdział III jest najbardziej obszerny w rozprawie, liczy bowiem 230 stron, czyli więcej niż połowa rozprawy. Rozdział IV pt. *Cechy konstrukcyjne i brzmieniowe organów firmy Biernacki* (s. 254-367) jest rozbudowany i ma pięć podrozdziałów: 1. *Wielkość instrumentów*, 2. *Estetyka brzmieniowa*, 3. *Architektura prospektów*, 4. *Założenia techniczne*, 5. *Ocena organów i ich projektów przez rzeczoznawców diecezjalnych*. Pracę doktorską zamykają: *Zakończenie* (s. 368-373), *Spis tabel* (22 tabele, s. 374-375) oraz *Aneks*. W aneksie umieszczono: I. *Wykresy* (2), (s. 377-379); II. *Mapy* (3), (s. 380-383); III. *Dokumenty* (14), (s. 384-394); IV. *Fotografie* (98), (s. 395-444). Na końcu mamy: *Spis wykresów* (s. 445), *Spis map* (s. 446), *Spis dokumentów* (s. 447) oraz *Spis fotografii* (s. 448-450).

OPINIA WSTĘPNA – OGÓLNA

Praca doktorska Pana mgr. lic. Łukasza Steczka charakteryzuje się szeroką podstawą źródłową. W trakcie kompleksowej kwerendy Doktorant wy dobył najwięcej materiałów źródłowych z Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach, które

przechowuje dokumenty z parafii. Wśród zgromadzonych tam materiałów są m.in. dokumenty dotyczące organów firmy Biernacki instalowanych w różnych parafiach archidiecezji katowickiej. Dotarł osobiście i przebadał dwadzieścia jeden archiwów parafii archidiecezji katowickiej, które posiadają lub posiadały organy firmy Biernacki. Skorzystał również z zasobów Biblioteki Teologicznej – Oddział Specjalistyczny Biblioteki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, gdzie zaznajomił się z maszynopisem pracy poświęconej parafii Paniówki. Dodajmy, że w archiwach parafialnych archidiecezji katowickiej są przechowywane dokumenty, które nie trafiły jeszcze do Archiwum Archidiecezjalnego w Katowicach. Oprócz tego Doktorant spożytkował prywatne materiały archiwalne czterech osób. Niemalą część wiadomości do rozprawy zdobył dzięki przeszukaniu Internetu. W trakcie pisania pracy czerpał przydatne informacje z encyklopedii, leksykonów, katalogów i słowników. Nadto często korzystał z artykułów, monografii, referatów pokonferencyjnych oraz prac dyplomowych zamieszczonych w publikacjach i czasopismach naukowych. Te ostatnie wyszczególnił w dziale „Prasa”. Dopowiedzmy, że artykuły i opracowania zajmują dużą część bibliografii pracy doktorskiej. Wreszcie Doktorant zamieścił listę dwudziestu pięciu wywiadów, które przeprowadził z organmistrzami, organistami i księżmi.

Doktorant przedstawił we wstępie cel pracy doktorskiej: „głównym celem niniejszej dysertacji jest próba przeprowadzenia badań historycznych oraz instrumentoznawczych nad efektem działań fabryki organmistrzów Biernackich w granicach wspomnianej archidiecezji katowickiej” (s. 32). Dalej postawił parę pytań badawczych (s. 32-33), a w dalszej kolejności określił ramy czasowe dysertacji oraz jej zasięg terytorialny: „Aktywność tego warsztatu [Biernackiego] miała miejsce na terenie dawnej diecezji katowickiej (1925-1992), obejmującej większy zasięg terytorialny niż dzisiejsza archidiecezja katowicka. Jednakże rozprawa – nadmienię – pomija omówienie form działalności rodziny Biernackich w kilku dekanatach diecezji gliwickiej i bielsko-żywieckiej należących przed 1992 rokiem do diecezji katowickiej” (s. 33). Wymienił autorów publikacji naukowych, w których mowa o firmie Biernacki, oraz uzasadnił dokonany przez siebie wybór tematu rozprawy: „Jednak do tej pory nie powstało ujednoczone i pełne opracowanie na ten temat” (s. 33). Doktorant podał metodę badawczą, którą się posłużył w pisaniu dysertacji: „do badań wykorzystano metodę historyczno-analityczną oraz metodę empiryczną” (s. 33). Potem podzielił się szczegółami swojej pracy badawczej. Ukazał podstawę źródłową dysertacji (s. 33-34) oraz wskazał na przyjęte w tekście rozwiązania zapisu nazwisk, liczb, a także użyte skróty (s. 34-35). Ponadto omówił treść poszczególnych rozdziałów oraz zawartość aneksu z dodatkami (s. 35-37), a na końcu wstępu wyraził podziękowanie „osobom i instytucjom, które pomogły [mu] w jakikolwiek sposób w napisaniu pracy” (37-38).

Warto dodać, że integralną częścią rozprawy stanowią wspomniane fotografie (98), wykonane w większości przez Doktoranta, które ilustrują treść rozprawy.

OCENA SZCZEGÓŁOWA

Rozdział I *Dzieje firmy organmistrzowskiej Biernacki* jest wprowadzony krótkim wstępem (s. 39-40), który zajmuje zaledwie jedną stronę tekstu. Wydaje się, chociaż nie chodzi nam wcale o dokładny i wyczerpujący opis historii budownictwa organowego w Polsce, że jest to zbyt zwięzłe wprowadzenie, zważywszy, że rozpoczyna się ono od stwierdzenia: „Budownictwo organowe w Polsce było już znane od średniowiecza” (s. 39). Na potwierdzenie naszej uwagi przytoczmy pierwsze zdanie zakończenia rozprawy doktorskiej, gdzie Doktorant oznajmił: „Historia budownictwa organowego na Górnym Śląsku jest bogata. Na przestrzeni wieków na tym terenie działało wielu rodzimych lub obcych organmistrzów oraz firm organmistrzowskich” (s. 368). Wprowadzenie, na które zwróciliśmy uwagę, stanowi zapowiedź przejścia do omówienia powstania firmy Biernacki oraz jej siedzib, które zmieniały się od czasu jej narodzin w zaborze rosyjskim (Osiek, Dobrzyń nad Wisłą, Płock, Wilno), w czasie I wojny światowej, w okresie międzywojennym aż do zaprzestania jej działalności w późnym PRL (zob. siedziby firmy Biernacki, wykres nr 2, s. 379). Przy lekturze tego wprowadzenia rodzą się pytania, np.: czy zakony, zwłaszcza benedyktyni, franciszkanie i dominikanie, nie mogły się poszczycić znaczącymi osiągnięciami na polu budownictwa organowego w Polsce? Czy budownictwo organów w Polsce było zawsze domeną świeckich osób i firm? Na marginesie dodam, że choć jezuici nie wyróżnili się na polu budowy organów, ale i tu zaznaczyli swoją obecność (bardzo skromną!). Odsyłam do hasła „organy muzyczne” [w:] *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, opr. L. Grzebień SJ przy współpracy zespołu jezuitów, Kraków 1996, s. 477.

Doktorant opowiedział się w swojej rozprawie doktorskiej – z zastrzeżeniem „prawdopodobnie” – za latami 1859–1860 jako datą powstania firmy Biernacki, chociaż przywołał bliżej nieokreślone „niektóre źródła”, według których początki firmy Biernacki sięgają 1848 roku (s. 40). Zauważmy, że wówczas to Hugon Ernest Biernacki, założyciel firmy organów, miał dopiero 18 lat. Spontanicznie nasuwają się tu pytania: czy wiemy, co H.E. Biernacki robił między 1848 a 1859/1860 rokiem? Jak i kiedy zainteresował się budową organów oraz w jakich okolicznościach założył firmę?

W rozdziale II pt. *Aktywizacja firmy Biernacki na Górnym Śląsku* (s. 55-92) Doktorant podkreślił, że przełom w dziejach firmy Biernacki nastąpił po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Wtedy też firma Biernacki rozpoczęła swoją owocną działalność na Górnym Śląsku oraz współpracę z wybitnym kompozytorem i organistą, twórcą melodii Roty *Nie rzucim ziemi skąd nasz ród* – Feliksem Nowowiejskim (1877-1946) z Poznania, który był niejednokrotnie rzeczoznawcą przy odbiorze organów tejże firmy oraz wykonawcą inauguracyjnych recitali organowych.

Rozdział III *Instrumenty organowe firmy Biernacki w granicach archidiecezji katowickiej* w okresie międzywojennym oraz powojennym ukształtował się na podstawie czytelnego, sensownego i jednolitego schematu, który bierze początek od migawkowego przedstawienia zarysu dziejów parafii. W dalszej kolejności schemat prezentacji instrumentów organowych firmy Biernacki zawiera następujące punkty:

- starania o budowę organów w świątyni,
- poszukiwanie środków finansowych na budowę organów,
- wybór firmy organowej,
- opracowanie projektu i kosztorysu organów,
- zatwierdzenie projektu organów przez Kurię Katowicką,
- przebieg budowy organów,
- komisaryczny odbiór organów,
- uroczystość poświęcenia organów i koncert organowy,
- okresowe strojenia organów,
- przebudowy, naprawy i remonty, modyfikacje, przeglądy i konserwacje organów,
- opis organów i ich dyspozycje.

Na stronach 250-253 Doktorant zawarł podsumowanie III rozdziału, które rozpoczął od stwierdzenia: „Na przestrzeni 44 lat (1928-1972) rodzina Biernackich wybudowała, w granicach dzisiejszej archidiecezji katowickiej, 35 organów (w tym podwójny instrument piszczałkowy w kościele pw. św. Antoniego w Rybniku” (s. 250). Odczuwam pewien niedosyt, że to dobre podsumowanie III rozdziału, zawierające trafną syntezę i dobrze sformułowane wnioski końcowe z przeprowadzonej gruntownie analizy instrumentów organowych firmy Biernacki wykonanych na terenie archidiecezji katowickiej, jest niewidoczne w planie pracy (spisie treści). Nadmienmy tu, że podobne i równie celne podsumowania jak w rozdziale III, nie rzucające się w oczy, znajdujemy na zakończenie rozdziału I (s. 53-54), rozdziału II (s. 90-92) i rozdziału IV (s. 364-367).

Rozdział IV pt. *Cechy konstrukcyjne i brzmieniowe organów firmy Biernacki* (s. 254-367) zapoznaje Czytelnika z wynikami dogłębnej analizy cech konstrukcyjnych i brzmieniowych organów firmy Biernacki. Jej wyniki, interesujące przede wszystkim dla specjalistów oraz miłośników i znawców organów, Doktorant zaprezentował w

skrupulatnie wykonanych dwudziestu dwóch tabelach. Przy każdej tabeli zamieścił listę źródeł (nierzadko bardzo obszerną), które stanowiły podstawę do ich utworzenia. Wykazy źródeł dowodzą, że każda tabela jest wynikiem wnikliwej i żmudnej analizy materiałów archiwalnych zebranych w szczególności w archiwach kościelnych, dalej wyzyskanych z publikacjach naukowych, przeprowadzonych rozmów oraz informacji otrzymanych dzięki wywiadom lub drogą e-mailową od organmistrzów, kompozytorów i organistów, specjalistów zajmujących się organami oraz księży diecezjalnych z parafii, gdzie są organy firmy Biernacki. Doktorant zaznaczył, że do sporządzenia tabel posłużyły mu również własne notatki z archiwum prywatnego oraz materiały pozyskane od innych osób mających archiwa prywatne. Przed podsumowaniem IV rozdziału (s. 364-367), Doktorant sportretował zwięźle sylwetki pięciu rzeczoznawców diecezjalnych: ks. Roberta Gajdy, ks. Emanuela Płonki, ks. Romualda Raka, ks. Piotra Sopora i ks. Ernesta Bijoka, którzy od lat 30. XX wieku do 1974 roku – z ramienia Kurii Diecezjalnej w Katowicach – oceniali i opiniowali projekty instrumentów piszczałkowych firmy Biernacki, zatwierdzali ich kosztorysy, a także uczestniczyli w odbiorze organów oraz później troszczyli się o ich stan techniczny (s. 359-364).

UWAGI I SUGESTIE

We wstępie rozprawy można było przywołać *Kulturkampf* oraz wspomnieć, że po zaprzestaniu walki protestanckiego państwa niemieckiego z Kościołem katolickim, pod koniec XIX wieku rozpoczął się na Górnym Śląsku okres budowy świątyń katolickich, któremu towarzyszyło budownictwo organowe. Wzniesiono wówczas wiele świątyń katolickich, w których zainstalowano organy różnych firm. Nadto, jeszcze przed I wojną światową, powstały chóry, np. w 1913 roku został założony chór „Echo” w Łaziskach Górnych. Po I wojnie światowej, na Górnym Śląsku włączonym do Państwa Polskiego, nie było ograniczeń w budownictwie sakralnym. Trudności i problemy pojawiły się po zakończeniu wojny, kiedy państwo komunistyczne prześladowało i walczyło z Kościołem katolickim, postrzeganym jako śmiertelny wróg komunistów i ich ateistyczno-materialistycznej ideologii. Ofiarami tej konfrontacji stało się budownictwo sakralne, a także szkoły i studia organistowskie oraz firmy organowe.

W bibliografii zawierającej netografię (s. 18-19) należało uwidocznic datę dostępu do linków w Internecie, albowiem strony internetowe pojawiają się i znikają. W spisie fotografii (s. 448-450) podano wezwanie (patronów) tylko niektórych kościołów. Taką niekonsekwencję spotykamy tudzież przy opisie poszczególnych zdjęć organów w kościołach diecezji katowickiej (s. 401-444). Proponuję ujednolicić zapis.

Wprawdzie narracja jest płynna, ale należy dokonać starannej redakcji tekstu. Np. poprawy domagają się dwa zdania na s. 94: „Po II wojnie światowej Polska była krajem zrujnowanym materialnie i która doświadczyła strat w liczbie ludności”. „Ważne zjawisko stanowiło też zerwanie kontaktów ze światowym i fabrykami organów”.

Inne dostrzeżone potknięcia i nieścisłości:

Na s. 32, przypis 1 mamy niepełną notę bibliograficzną cytowanej publikacji.

W rozprawie czytamy, że „działalność rodu Biernackich trwała około 125 lat. W tę aktywność były zaangażowane trzy pokolenia tej rodziny, w tym prawie wszystkie dzieci D[ominika] Biernackiego seniora” (s. 53). W późniejszych fragmentach rozprawy znajdujemy nieco inaczej brzmiące sformułowanie: „Na Górnym Śląsku kilka pokoleń rodziny Biernackich” (s. 90). Niezbędne jest uściślenie, sprecyzowanie tej działalności.

S. 57, przypis 126. Do czego odnosi się tamże? Nie jest to jasne, czy ogłoszenie tej samej treści zamieszczono również w publikacjach podanych w przypisie 125?

S. 57, przypis 126 – w cytacie bezsensownie (bezwiednie? zapewne wskutek nieuwagi) pozostawiono w nawiasie: [uwzgl.]. Powinno być: uwzgl[ędniając].

W rozprawie trafiają się potknięcia (literówki), np.: s. 77, przypis 220, jest: Marian Majchera, powinno być: Mariana Majchera. S. 205, przypis 907, jest: „Podaje się lata 1962-1963 [...]”, powinno być: „Podaje się lata 1962-1963 [...]”.

S. 89. Oddz. Katowice – należało podać pełne słowo, a nie skrót.

W wielu miejscach rozprawy Doktorant stosuje skrót: „[Ł.S.]”. W ten sposób zaznaczył, że jest to jego odkrycie, sprecyzowanie lub wyjaśnienie. Uznaję ten dopisek za zbyteczny w wielu miejscach. Np. na s. 129 podał On nazwisko dziekana w nawiasie kwadratowym z notką Ł.S. To nie jest cytat z jakąś wypowiedzą, dlatego sugeruję opuszczenie nawiasu kwadratowego z dopiskiem Ł.S. Domyślam się, że Ł.S. odnalazł nazwisko dziekana i wpisał je do tekstu. Zob. ta sama uwaga s. 243 przypis 1104.

Na s. 144 pojawia się łacińska nazwa kołatka (*anobium punctatum*). Trzeba dać łacińską nazwę tego owada przy jego pierwszym przywołaniu w tekście rozprawy. Kołatek jest wspomniany np. na s. 134.

Na s. 198 mowa jest o prepozycie klasztoru w Rudach. Postuluję, aby poszerzyć ten lakoniczny zapis i dodać, że chodzi o klasztor zakonu cysterskiego w Rudach.

W wielu przypisach są zbędne akapity. Mam na myśli zdania, które tworzą jedną całość i ich nie wymagają, np.: s. 204, przypis 894; s. 297, przypis 1274.

Na s. 204 podano w nawiasie kwadratowym datę obchodzenia Uroczystości (nie święta) Niepokalanego Poczęcia NMP. Data uroczystości została opatrzona adnotacją Ł.S. W moim przekonaniu jest to zupełnie niepotrzebne.

Na s. 206 mamy przypis 912 z cytatem, który można było zapisać bez cudzysłowu z podaniem źródła: „Henryk Wyleżoł/pracownik PWSM Katowice?”. Przy tej okazji należało podać pełną nazwę skrótu „PWSM” (Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna), aby nie pozostawić Czytelnikowi pola do domysłów.

WNIOSKI I KONKLUZJA

Wymienione powyżej uchybienia, potknięcia i niejasności nie pomniejszają wartości recenzowanej rozprawy doktorskiej Pana mgr. lic. Łukasza Steczka pt. *Działalność firmy organmistrzowskiej Biernacki w granicach archidiecezji katowickiej. Studium historyczno-instrumentoznawcze*. Rozprawa jest oparta o szeroką i obfitą bazę źródłową, która została poddana skrupulatnej analizie oraz stanowi kompletny, wartościowy, naukowy opis działalności firmy organowej Biernacki, a także jej znaczącego wkładu w budownictwo organowe na terenie Archidiecezji Katowickiej.

Pan mgr lic. Łukasz Steczek potwierdził niniejszą rozprawą doktorską, że jest rzetelnym badaczem dziejów Kościoła katolickiego w Polsce, przebadał i zna zasoby szeregu kościelnych archiwów, dzięki którym pozyskał rozległą wiedzę o firmie organmistrzowskiej Biernacki, a także zademonstrował umiejętność przedstawienia rezultatów swoich badań i poszukiwań w postaci rozprawy naukowej. Utrzymuję, że po uważnej pracy redakcyjnej recenzowana praca doktorska zasługuje na druk oraz ufam, że będzie życzliwie przyjęta zarówno przez specjalistów i znawców przedmiotu, jak i wiernych parafii Archidiecezji Katowickiej, które się w niej pojawiają.

Uważam, że praca doktorska Pana mgr. lic. Łukasza Steczka spełnia kryteria przewidziane w Ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 roku, tzn. stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, i w związku z tym wnoszę o dopuszczenie jej Autora do kolejnych etapów przewodu doktorskiego.

Stanisław Cieślak SJ